|  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| **Lp.** | **Radny zgłaszający zapytanie** | **Data zgłoszenia** | **Treść** | **Odpowiedź** | **Udzielający odpowiedzi** |
| 1. | Robert Gawroński  | 30.03.2017 | - dot. zarządzenia nr 141/2017 w sprawie przetargu nieograniczonego dotyczącego wyboru wykonawcy na realizację zamówienia publicznego pn.: „Wykonanie i opracowanie pomiarów ruchu drogowego i pomiarów hałasu komunikacyjnego w wybranych punktach miasta Świnoujścia”. Jakie są kryteria wyboru miejsc i do czego zostaną wykorzystane wyniki.  | Głównym powodem jest ustawa o drogach publicznych, która narzuca na zarządcę drogi obowiązek wykonywania takich pomiarów i monitorowania ruchu na drogach, ale oczywiście my tutaj jeszcze dodatkowo wykorzystujemy te pomiary do przyszłych inwestycji, do projektowania. Również część pomiarów jest wykonywana w związku z obowiązkami, jakie zostały na nas narzucone w realizowanych projektach unijnych. W okresie sprawozdawczości musimy też informacje na temat tych natężeń ruchu, np. przy Centralnym Układzie Komunikacyjnym sukcesywnie jeszcze udzielać przez pięć lat od zakończenia. Część pomiarów dotyczy pomiaru na promach i jest wykorzystywana co roku do składania wniosku do Ministerstwa o dotacje, także pełny wykaz jest w załączniku do umowy. Jeżeli pan radny jest zainteresowany mogę to udostępnić. Pomiary hałasu wykonujemy cyklicznie w miejscach, w których naszym zdaniem mogą być potencjalnie narażone na przekroczenia tego hałasu. To są miejsca, gdzie jest ścisła zabudowa i ulica przebiega w takiej ścisłej zabudowie. Tworzy się swego rodzaju tunel, w związku z tym badamy i na dzień dzisiejszy nie stwierdziliśmy przekroczenia hałasu spowodowanego natężeniem ruchu komunikacyjnego, ale badamy, żeby mieć to w aktach. Kolejne miejsca też, nie jest ich dużo, ale kilka chcemy zbadać, ponieważ co roku to robimy.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
| 2.  | Joanna Agatowska  | 30.03.2017 | - dot. Zarządzenia Nr 96/2017 – ile osób w tym roku będzie objętych opieką tej fundacji | Ta poprawa jakości życia osób chorych onkologicznie i ich rodzin, na dzień dzisiejszy nie jesteśmy jeszcze w stanie określić, bo to po prostu musi być weryfikacja. Natomiast w ubiegłym roku, bo to jest chyba dosyć istotne też tym programem objęto 16 pacjentów i 48 członków rodzin, bo to też jest związane z rodzinami, które opiekują się tymi pacjentami chorymi onkologicznie.  | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
|  |  |  | - dot. Zarządzenia Nr 100/2017 – jakiej nieruchomości to dotyczy i dlaczego nie skorzystano z prawa pierwokupu | Dotyczy nieskorzystania z pierwokupu nieruchomości, którą miasto sprzedało w słynnym już naszym przetargu przy ulicy Uzdrowiskowej. Do przetargu wystawiliśmy tą nieruchomość o powierzchni 1,4415 ha za kwotę 9 800 000 zł. Nieruchomość została sprzedana w ramach tych 10 osób, które się licytowały za kwotę netto 19 200 000 zł, brutto do zapłaty na konto miasta jest to kwota 23 616 000 zł. W tym przypadku firma, która zakupiła tą nieruchomość w ramach wewnątrzwspólnotowych tam obrotu nieruchomościami pomiędzy spółkami rodzinnymi, przekazała tą nieruchomość, sprzedała innej spółce i miasto nie znalazło uzasadnienia skorzystania z pierwokupu, bo musielibyśmy tą kwotę zapłacić. Nie było uzasadnienia, żeby ponownie pozyskiwać tą nieruchomość za tak wysoką cenę. Wobec powyższego nie skorzystaliśmy z prawa pierwokupu. Obrót pomiędzy tymi dwiema firmami to kwota mniej więcej ta sama, rzędu 100 000.  | Naczelnik Wydziału Ewidencji I Obrotu Nieruchomościami Małgorzata Borowiec  |
|  |  |  | - dot. Zarządzenie Nr 108/2017 – udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej, z jakich powodów udzielono bonifikaty i na jaką kwotę.  | Ustawa o Gospodarce Nieruchomościami przewiduje możliwość udzielenia bonifikaty od opłaty za użytkowanie wieczyste, jeżeli zgodnie z art. 74, czyli intencją tego przepisu jest zapewnienie najbardziej ubogim mieszkańcom naszego miasta, osobom, które nie posiadają wystarczających środków finansowych, ubieganie się o udzielenie bonifikaty od opłaty za użytkowanie wieczyste. Przepis mówi, że właściwy organ, czyli prezydent, burmistrz, wójt może udzielić bonifikaty od opłaty za użytkowanie wieczyste w wysokości 50%, jeżeli dochód na członka rodziny prowadzącego gospodarstwo domowe nie przekracza 50% miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia w Gospodarce Narodowej i w roku poprzedzającym udzielenie bonifikaty. W tym przypadku tego zarządzenia o takie udzielenie bonifikaty wystąpiło więcej osób, natomiast tej bonifikaty po przeliczeniu i sprawdzeniu dochodów na członka gospodarstwa domowego, pan Prezydent udzielił 10 osobom takiej bonifikaty. Są to przeważnie osoby w zamieszkujące w budynkach wielomieszkaniowych, nie w domkach jednorodzinnych. Ponadto kwota udzielonej bonifikaty to jest 838,66 zł, czyli w sumie te 10 osób zapłaciło by na konto miasta w ramach opłaty za użytkowanie wieczyste w 2016 r. 1677 zł. Zapłaciły o 50% mniej. Średnie wynagrodzenie za rok 2016 to było 4055 zł za 3 ostatnie miesiące ubiegłego roku, czyli to nie są duże pieniądze. Na jednego członka rodziny kwita ta musi być niższa niż te 2000 zł.  | Naczelnik Wydziału Ewidencji i Obrotu Nieruchomościami Małgorzata Borowiec  |
|  |  |  | - dot. Zarządzenia Nr 147/2017 – czego będzie dotyczył zakres realizacji tego zadania | Te prace będą dotyczyć głównie zagospodarowania przedogródków, które nie zostały jeszcze zagospodarowane z uwagi na to, że większość wspólnot jeszcze w zeszłym roku wykonywała tam prace związane z izolacjami części podziemnej. W związku z tym już była zima i nie udało się tego zrobić. W tym roku chcemy to dokończyć, jak również wykonać taki dojazd, czy część wjazdową przy hali sportowej, która ma zabezpieczyć dojazd do jednej z posesji. | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak |
|  |  |  | - dot. docierają sygnały, że PLNG wstrzymuje środki na fundusz wspierania inicjatyw lokalnych. Jeszcze w ubiegłym roku była to kwota 100 tys. złotych rocznie. Czy to prawda, że tych środków w tym roku nie będzie, a jeżeli nie będzie to czy zostaną te środki wyasygnowane z budżetu miasta. Podobnie UKS Prawobrzeże również będzie miało problemy, jak nie otrzyma środków z LNG. | Będzie on kontynuowany. W tej chwili, ponieważ niejako obowiązki sponsorskie od Polskiego LNG przejął Gaz System, od czasu ostatniego zarządu został przyjęty regulamin sponsoringu i otrzymałem taką wiadomość, że będzie w Świnoujściu kontynuowany ten fundusz. Natomiast było też pytanie o Uczniowski Klub Sportowy Prawobrzeża i wniosek również będzie rozpatrywany. Biorąc też takie pod uwagę stwierdzenia, że Uczniowski Klub Prawobrzeża bez LNG sobie nie da rady, bo miasto daje zbyt mało środków, to chciałbym przypomnieć że w tym roku Prawobrzeże dostało 45 000 zł, czyli 20 000 zł niż w roku ubiegłym.  | Kierownik Biura Informacji i Konsultacji Społecznych Robert Karelus  |
|  |  |  | - dot. zamieszczenia w autobusach komunikacji autobusowej plakatów z informacja o zwolnieniach z opłat za przejazdy.  | Rozmawiałem z panią Prezes, która obiecała, że porozmawia z kierowcami, żeby bardziej przyjaźniej odnosili się do pytań. Niestety kierowcy nie mogą wyczerpujących odpowiedzi udzielić, ale z informacji uzyskanych od pani Prezes wiem, że regulaminy aktualnie obowiązujące są wywieszone we wszystkich autobusach, na przystankach, również na wiatach autobusowych. Prosiłem, aby też porozmawiała, żeby kierowcy takich informacji, jeżeli nie maja czasu rozmawiać z pasażerami, żeby udzielili informacji, że jest ta informacja przyklejona i każdy może sobie przeczytać ten regulamin.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. etapu prac związanych z przywróceniem transgranicznej linii autobusowej. | W dniu 20 marca spotkałem się tutaj w Urzędzie z panem dr Trettinem, to jest reprezentant Deutsche Bahn, szef firmy UBB pan Bosse, byli jeszcze inni przedstawiciele przewoźnika. W spotkaniu tym uczestniczyła również pani prezes Komunikacji Autobusowej, pani Bogdanowicz i pan inżynier Łysiak. W trakcie tego spotkania, oczywiście pojawiła się różnica zdań i to zdecydowana. Jako, że partner niemiecki uważa, że to rozwiązanie, które dzisiaj realizujemy jest rozwiązaniem z ich punktu widzenia najlepsze, my stoimy na stanowisku, że to, które było, czyli linia kursująca pomiędzy Bansinem a Świnoujściem- dzielnicą nadmorską spełniało oczekiwania naszych turystów, gości ale i mieszkańców i w związku z powyższym, przy tej różnicy zdań, albo od tej różnicy zdań zaczęliśmy rozmowy. W trakcie rozmów nie doszliśmy do porozumienia, natomiast ustaliliśmy, że dajemy sobie dwa miesiące na rozstrzygnięcie. Albo rozchodzimy się, nie ma porozumienia, albo wypracowujemy takie porozumienie, które będzie zadawalało w różnym stopniu obie strony. Pierwsze spotkanie odbyło się już po stronie niemieckiej. W tym spotkaniu uczestniczyła pani prezes Komunikacji i pan inżynier Łysiak. Drugie spotkanie odbędzie się w dniu jutrzejszym w Świnoujściu i zobaczymy jaki będzie wynik. Niemcy bardzo dążą do tego, aby jednak ten system, który oni proponują, czyli autobusem dowożą turystę do stacji kolejowej, do poszczególnych przystanków kolejowych, czy po polskiej czy po niemieckiej stronie, a kolej jest tym głównym środkiem transportu, my w dalszym ciągu jednak nie zaprzestaliśmy działań, które zmierzały by do realizacji tego celu w taki sposób jak to było. W związku z tym Komunikacja Autobusowa wystąpiła do naszego Ministerstwa o zgodę na przewozy międzynarodowe, bo ta zgoda nam się kończy już i to jest ten ostatni okres i taką zgodę otrzymaliśmy na kolejne, bodajże 5 lat. Mamy zgodę na świadczenie usług w transporcie międzynarodowym. Również jak państwo już wiecie wystąpiliśmy do Rostoku, do Urzędu Transportu z wnioskiem na funkcjonowanie tej linii. Z takim wnioskiem również UBB wystąpiło i czekamy na decyzję. Ja otrzymałem również korespondencję od Ministra Transportu ze Schwerin informujący, że taki wniosek oni znają, że taki wniosek popierają, no ale muszą mieć tu na uwadze również innych przewoźników i biorą te wszystkie aspekty pod uwagę. Dzisiaj tak jak powiedziałem, rozmawiamy z partnerem niemieckim z UBB, a jednocześnie nie wycofujemy tych wniosków, które do tej pory skierowaliśmy do stosownych urzędów.  | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz  |
| 3. | Jarosław Włodarczyk | 30.03.2017 | - dot. stanowiska Prezydenta w sprawie pisma z dnia 21.02.2017 r. od Marszałka Geblewicza, aby w projekcie budowy tunelu ująć ruch rowerowy tzw. kanałem ewakuacyjnym.  | Na dzień dzisiejszy posiadamy program funkcjonalno-użytkowy. Nie jest to jeszcze projekt tunelu, w związku z tym zwróciliśmy się z taką prośbą do projektanta tej koncepcji, która jest w programie funkcjonalno-użytkowym o rozważenie możliwości, nawet nie chodziło o sam ruch rowerowy, a zwiększenie wymiarów galerii ewakuacyjnej, która ewentualnie w przyszłości mogłaby służyć do ruchu rowerowego. Na dzień dzisiejszy wszystkie uzgodnienia wskazują, że nie będzie mogła służyć takiemu celowi, ale projektant ma przeanalizować, czy same zwiększenie wymiarów galerii jest możliwe, także może w przyszłości, gdyby się zmieniły przepisy była by możliwość poprowadzenia takiego ruchu rowerowego w tunelu. Na dzień dzisiejszy jeszcze są takie przepisy, że ruch rowerowy musi być odrębną, że tak powiem nitką tunelową, czyli trzeba by wiercić drugi tunel specjalnie dla rowerów. Projektant w tej chwili analizuje możliwość powiększenia tej galerii i jeżeli nie będzie przeszkód, to takie zapisy znajdą się w przetargu dla wykonawcy.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. szkoleń pracowników urzędu z defibrylacji, kiedy były ostatnio szkolenia i kto jest przeszkolony | W Urzędzie są trzy osoby przygotowane do obsługi tego urządzenia, bo takie urządzenie jest, są to: pan Jacek Antczak, pan Andrzej Wysocki i pani Małgorzata Widurska. To osoby przeszkolone, umiejące obsługiwać to urządzenie, a ponadto w ramach normalnych szkoleń, które prowadzone są tutaj w ramach BHP, również pracownicy przyjmujący się do pracy albo odnawiający szkolenie, również na ten temat przez panią Widurską, która odpowiada za sprawy BHP w Urzędzie, są informowane. | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz  |
|  |  |  | - dot. parkingu przy pływalni miejskiej | Przy tym parkingu mamy 24 miejsca i 4 dodatkowe takie na utwardzonym terenie. Przychody za zeszły rok wynosiły 22 900 zł brutto, czyli 18 600 zł netto. Są to przychody, które wchodzą na przychody pływalni, czyli one pomniejszają stratę, która jest wykazywana na pływalni. Stawki są po prostu niskie za korzystanie z pływalni, dlatego też pozyskujemy wszelkie środki, żeby wyrównać tą stratę. Daje to na jedno miejsce na miesiąc 162 zł przychodu.  | Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji „Wyspiarz” Anna Kryszan |
| 4. | Stanisław Bartkowiak  | 30.03.2017 | - dot. Zarządzenia Nr 100/2017 – w sprawie nieskorzystania z prawa pierwokupu nieruchomości przy ul. Uzdrowiskowej. Jaka była cena pierwotna tej nieruchomości i jaka cena na rynku wtórnym  | Do przetargu wystawiliśmy tą nieruchomość o powierzchni 1,4415 ha za kwotę 9 800 000 zł. Nieruchomość została sprzedana w ramach tych 10 osób, które się licytowały za kwotę netto 19 200 000 zł. Brutto do zapłaty na konto miasta jest to kwota 23 616 000 zł. W tym przypadku firma, która zakupiła tą nieruchomość w ramach wewnątrzwspólnotowych tam obrotu nieruchomościami pomiędzy spółkami rodzinnymi, przekazała tą nieruchomość, sprzedała innej spółce i miasto nie znalazło uzasadnienia skorzystania z pierwokupu, bo musielibyśmy tą kwotę zapłacić. Nie było uzasadnienia, żeby ponownie pozyskiwać tą nieruchomość za tak wysoką cenę. Wobec powyższego nie skorzystaliśmy z prawa pierwokupu. Obrót pomiędzy tymi dwiema firmami to kwota mniej więcej ta sama, rzędu 100 000.  | Naczelnik Wydziału Ewidencji i Obrotu Nieruchomościami Małgorzata Borowiec |
|  |  |  | - dot. Zarządzenia Nr 86/2017 i 141/2017 – w jakim okresie będą dokonywane te pomiary, jak będą wykonywane i czy ujęte jest tam rondo w Łunowie | Te główne pomiary, czyli z głównych skrzyżowań, w tym również rondo w Łunowie, które jest co roku przez nas badane, dwa razy w miesiącu kwietniu, w dzień roboczy i w sobotę i dwa razy w lipcu, też w dzień roboczy i w sobotę. To są podstawowe pomiary na wszystkich skrzyżowaniach. Promy mają odrębne daty ustalone przez Ministerstwo, także jest to pięć dni w ciągu roku wskazanych i tak to wygląda. Pomiary hałasu to jeden pomiar w okresie sezonu. | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. modernizacji ul. Wojska Polskiego, na co zostanie przeznaczona kostka brukowa po jej rozbiórce.  | Generalnie kostkę zamierzamy przeznaczyć na potrzeby inwestycji innych lub remontów dróg w mieście. Część z tej kostki zostanie wykorzystana z powrotem na ulicy Wojska Polskiego, na zatoki autobusowe, na opaski bezpieczeństwa. Pozostała część będzie na innych ulicach wbudowywana na takie cele między innymi jak zatoki autobusowe i zatoki postojowe. Ona jest elementem bardzo trwałym i zdobiącym, choć muszę przyznać, że nawet wbudowanie kostki posiadanej, czyli mając materiał jest droższe niż wbudowanie nowej kostki betonowej.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. mapki informacyjnej z planem miasta, brak tam zaznaczonej trasy kajakowej. | On jest na tej mapce panie radny, ale już nie będzie. Dlaczego już nie będzie? Bo po prostu on został w ostatnich latach zdewastowany i teraz pracujemy nad tym, żeby to wszystko przywrócić, żeby on z powrotem tak jak kiedyś, to chyba jeszcze bodajże pan Wiesław Rusak oznaczał ten szlak. Po prostu już nie ma identyfikacji, on jest zaznaczony taką linią przerywaną, więc może pan to sprawdzić. Natomiast przy okazji tych inwestycji, które będą realizowane, gdzie miasto pozyskało pieniądze, będziemy to wszystko odnawiać. Także ten szlak będzie cały. Inwestycja ma być zakończona w przyszłym roku więc też może to zakończymy. Będziemy chcieli to wszystko zrealizować.  | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
|  |  |  | - dot. pylenia na Warszowie podczas przeładunku w porcie oraz urządzeń pomiarowych do badania jakości powietrza  | To jest po tej informacji, która na jednym z portali się ukazała. Zdjęcia pokazujące w porze nocnej, jak w trakcie przeładunku, pylił port i tą kwestię poruszyło kilku z państwa. I proszę państwa, sytuacja jak państwo pamiętacie, dyskusja na ten temat miała miejsce również wcześniej. 22 października tutaj na tej sali było posiedzenie Komisji Gospodarki ale i pozostałych Komisji. Praktycznie cała Rada albo większość Radnych była obecna, kiedy dyskutowaliśmy o decyzji dotyczącej rozbudowy raczej rozszerzenia działalności Spółki OT Port o przeładunek zboża w porcie. Myśmy nie mieli żadnego wpływu na decyzję czy można czy nie można rozładowywać zboża. Myśmy tylko oczekiwali od inwestora, że przedłoży raport środowiskowy związany z tego typu przeładunkami. Jak państwo wiecie raport środowiskowy przygotowujemy. To jest trudny dokument, nie da się ukryć. To wymaga czasu, pieniędzy, wiele pracy, ale raport środowiskowy mówi w szczegółach już, czy działalność prowadzona, ta konkretna działalność będzie szkodziła środowisku. O wielu aspektach tam jest mowa i wiele aspektów trzeba wziąć pod uwagę, żeby taki raport przygotować i uzasadnić, że ta działalność nie szkodzi środowisku. Jak państwo pamiętacie, na tej sesji tylko w czwartek, mówiłem, że zostaliśmy zobowiązani do opracowania raportu środowiskowego, jak chcemy wybudować kilka pomostów w Łunowie. Budując przystań żeglarską musimy raport środowiskowy, bo możemy komuś tam zaszkodzić. Wiele takich inwestycji, które nie szkodzą, przynajmniej z naszego punktu widzenia, wymaga opracowania raportu. Tu państwo mnie przekonali, a przede wszystkim prezes OT Port, że przeładunek będzie absolutnie bezpieczny, czysty, bo to zboże a nie pasza i tak dalej i tak dalej. Ja stwierdziłem, jeżeli tak uważacie, to ja wycofuję się z tego zobowiązania Spółki do opracowania raportu. No i proszę państwa od tego czasu minęło kilka miesięcy, bo to było 22 listopada, dzisiaj mamy marzec i raptem pojawia się problem. Absolutnie jestem zdziwiony, że Radny, który ma największą wiedzę na ten temat twierdzi, że to Bungee pyli. To mówię były te słowa, patrzę na pana Radnego Szpytko, który wskazywał winnego, że Spółka Bungee, która ma tam swój magazyn zbożowy, czy paszowy pyli, zanieczyszcza środowisko. Prawda wygląda jednak inaczej. Firma Bungee ma magazyn, firma Bungee zamówiła paszę, czy podstawiła statek, żeby załadować na ten statek paszę czy zboże. Natomiast przeładunkiem, czyli obsługą tych dźwigów zajmuje się nie firma Bungee, a OT Port. To na tych dźwigach są pracownicy OT Portu a nie Bungee, a przyczyną pylenia, to jest obsługa właśnie załadunku czy wyładunku paszy lub zboża. I chciałbym państwu przeczytać dokument, nie cały, niektóre fragmenty pisma, które skierował do OT Port Zachodniopomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. I tutaj jest napisane, że spółka na kontrolowanym terenie prowadzi działalność polegającą na przeładunku, magazynowaniu śruty sojowej, śruty rzepakowej i zboża, przy czym przeładunek prowadzi OT Port Świnoujście Spółka z o.o. z siedzibą przy ul. Bunkrowej na podstawie umowy o współpracy świadczeniu usług zawartej 10.04.2010 r. Czyli nie Bungee a OT Port. W dniu 6 maja dokonano oględzin terenu. W trakcie oględzin prowadzony był proces ładowania statku pszenicą. Okazuje się nie pasza tylko pszenica, czyli zboże. To o którym mówimy, że kolejne nabrzeże będzie do przeładunku zboża. Pomimo tego, że ładownia statku była prawie pusta unosiła się nad nią chmura pyłu. Ładownia nie była przykryta plandekami, pomimo tego, że zgodnie z art. 4 pkt 16 umowy o współpracy i świadczeniu usług, PHŚ, obecnie OT Port zobowiązuje się zapewnić profesjonalną obsługę operatorską dźwigów, gwarantującą osiągnięcie rat przeładunkowych określonych w umowie przy równoczesnym ograniczeniu do technicznie możliwego do osiągnięcia minimum strat w przeładunkach towarów. Zgodnie z art. 4 pkt 16 umowy OT Port ma zapewnić, że funkcjonowanie dźwigu nie będzie powodować naruszenia norm sanitarnych ani ochrony środowiska. Problem polega na tym, że operator sypiąc ten ładunek, czyli paszę lub zboże, w tym przypadku zboże, może to zrobić zjeżdżając tym czerpakiem na wysokość od dna ładowni metr, półtora i wysypać. I wtedy obojętnie od tego jaka to będzie pasza, nie pyli, ale jeżeli sypie z wysokości 10 m. to pyli. Problem polega na tym, że jak sypie z jednego metra czy dwóch, to powstają takie kupki - tak nieładnie to brzmi - które trzeba potem rozplantować, czyli trzeba wprowadzić jakieś urządzenie, czy spychacz i rozplantować, co godzinę rozsypać to. Jak się sypie z 10m to się rozplanowuje samo, ale pyli i tu jest cały problem, o którym państwu sygnalizuję. Jak sypiemy z wysoka to rozładunek czy załadunek trwa szybciej też, czyli czas, bo tam jest czas bardzo znaczący. Płaci się za postój statku itd., ale ochrona środowiska niestety na tym cierpi. I tu mógłbym już zakończyć ten mój wywód. Oczywiście zgłosimy to do Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, bo tylko on może narzucić jakieś sankcje, ukarać, nie my, nie moje służby. Nie mamy tam nic do powiedzenia, ale zgłosimy tą sprawę. Natomiast - ja muszę to powiedzieć - gdyby tą interpelację zgłosił Radny Bartkowiak i jeszcze kilka osób z państwa to bym to przyjął, no jako, że my nie mamy wiedzy, ja też nie mam wiedzy, ale tą interpelację zgłosił Radny Szpytko, który jest pracownikiem. Osobą odpowiedzialną za ochronę środowiska jest pan Radny i powiem tak - brak nadzoru ze strony OT Port nad techniką przeładunku powoduje zanieczyszczenia w porcie i będę rozmawiał po raz kolejny z panem prezesem, bo był przez wiele miesięcy spokój. To jest tylko kwestia podejścia do wykonywanych obowiązków. Po jakimś czasie zapomniano widocznie o tym posiedzeniu tutaj, zapomniano o ustaleniach, zapomniano o zobowiązaniach i wrócono do starych praktyk, które są bardzo szkodliwe i tu podzielam pogląd tych, którzy ten temat zgłaszali. W budynku wyznaczonym na terenie Dąbrowskiego przy stacji zostały wyznaczone pomiary, ale wyszli z założenia, że nie ma żadnych przekroczeń i bezsensownym jest na lewobrzeżu ustanowić taki punkt pomiarowy i zrezygnowano. Teraz na wniosek Prezydenta, który skierowany był do Wojewody, Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska w Szczecinie przeprowadziła trzymiesięczny monitoring. On był na prawobrzeżu. Był badany pył PM 2,5 żeby ustalić, czy ma miejsce przekroczenie z jakiegokolwiek zapylenia. Na podstawie informacji uzyskanych od Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Szczecinie okazało się, że nie było żadnych przekroczeń, czyli pomiar był w grudniu, styczniu i lutym. Nie było przekroczeń przy zapyleniu i faktycznie skarg od mieszkańców nie było. Z tego prosty wniosek, należy we właściwy sposób przeładowywać materiał. | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa Beata Tułodziecka-Terenda  |
| 5.  | Ryszard Teterycz | 30.03.2017 | - dot. pylenia na Warszowie podczas rozładunków w porcie  | To jest po tej informacji, która na jednym z portali się ukazała. Zdjęcia pokazujące w porze nocnej, jak w trakcie przeładunku, pylił port i tą kwestię poruszyło kilku z państwa. I proszę państwa, sytuacja jak państwo pamiętacie, dyskusja na ten temat miała miejsce również wcześniej. 22 października tutaj na tej sali było posiedzenie Komisji Gospodarki ale i pozostałych Komisji. Praktycznie cała Rada albo większość Radnych była obecna, kiedy dyskutowaliśmy o decyzji dotyczącej rozbudowy raczej rozszerzenia działalności Spółki OT Port o przeładunek zboża w porcie. Myśmy nie mieli żadnego wpływu na decyzję czy można czy nie można rozładowywać zboża. Myśmy tylko oczekiwali od inwestora, że przedłoży raport środowiskowy związany z tego typu przeładunkami. Jak państwo wiecie raport środowiskowy przygotowujemy. To jest trudny dokument, nie da się ukryć. To wymaga czasu, pieniędzy, wiele pracy, ale raport środowiskowy mówi w szczegółach już, czy działalność prowadzona, ta konkretna działalność będzie szkodziła środowisku. O wielu aspektach tam jest mowa i wiele aspektów trzeba wziąć pod uwagę, żeby taki raport przygotować i uzasadnić, że ta działalność nie szkodzi środowisku. Jak państwo pamiętacie, na tej sesji tylko w czwartek, mówiłem, że zostaliśmy zobowiązani do opracowania raportu środowiskowego, jak chcemy wybudować kilka pomostów w Łunowie. Budując przystań żeglarską musimy raport środowiskowy, bo możemy komuś tam zaszkodzić. Wiele takich inwestycji, które nie szkodzą, przynajmniej z naszego punktu widzenia, wymaga opracowania raportu. Tu państwo mnie przekonali, a przede wszystkim prezes OT Port, że przeładunek będzie absolutnie bezpieczny, czysty, bo to zboże a nie pasza i tak dalej i tak dalej. Ja stwierdziłem, jeżeli tak uważacie, to ja wycofuję się z tego zobowiązania Spółki do opracowania raportu. No i proszę państwa od tego czasu minęło kilka miesięcy, bo to było 22 listopada, dzisiaj mamy marzec i raptem pojawia się problem. Absolutnie jestem zdziwiony, że Radny, który ma największą wiedzę na ten temat twierdzi, że to Bungee pyli. To mówię były te słowa, patrzę na pana Radnego Szpytko, który wskazywał winnego, że Spółka Bungee, która ma tam swój magazyn zbożowy, czy paszowy pyli, zanieczyszcza środowisko. Prawda wygląda jednak inaczej. Firma Bungee ma magazyn, firma Bungee zamówiła paszę, czy podstawiła statek, żeby załadować na ten statek paszę czy zboże. Natomiast przeładunkiem, czyli obsługą tych dźwigów zajmuje się nie firma Bungee, a OT Port. To na tych dźwigach są pracownicy OT Portu a nie Bungee, a przyczyną pylenia, to jest obsługa właśnie załadunku czy wyładunku paszy lub zboża. I chciałbym państwu przeczytać dokument, nie cały, niektóre fragmenty pisma, które skierował do OT Port Zachodniopomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. I tutaj jest napisane, że spółka na kontrolowanym terenie prowadzi działalność polegającą na przeładunku, magazynowaniu śruty sojowej, śruty rzepakowej i zboża, przy czym przeładunek prowadzi OT Port Świnoujście Spółka z o.o. z siedzibą przy ul. Bunkrowej na podstawie umowy o współpracy świadczeniu usług zawartej 10.04.2010 r. Czyli nie Bungee a OT Port. W dniu 6 maja dokonano oględzin terenu. W trakcie oględzin prowadzony był proces ładowania statku pszenicą. Okazuje się nie pasza tylko pszenica, czyli zboże. To o którym mówimy, że kolejne nabrzeże będzie do przeładunku zboża. Pomimo tego, że ładownia statku była prawie pusta unosiła się nad nią chmura pyłu. Ładownia nie była przykryta plandekami, pomimo tego, że zgodnie z art. 4 pkt 16 umowy o współpracy i świadczeniu usług, PHŚ, obecnie OT Port zobowiązuje się zapewnić profesjonalną obsługę operatorską dźwigów, gwarantującą osiągnięcie rat przeładunkowych określonych w umowie przy równoczesnym ograniczeniu do technicznie możliwego do osiągnięcia minimum strat w przeładunkach towarów. Zgodnie z art. 4 pkt 16 umowy OT Port ma zapewnić, że funkcjonowanie dźwigu nie będzie powodować naruszenia norm sanitarnych ani ochrony środowiska. Problem polega na tym, że operator sypiąc ten ładunek, czyli paszę lub zboże, w tym przypadku zboże, może to zrobić zjeżdżając tym czerpakiem na wysokość od dna ładowni metr, półtora i wysypać. I wtedy obojętnie od tego jaka to będzie pasza, nie pyli, ale jeżeli sypie z wysokości 10 m. to pyli. Problem polega na tym, że jak sypie z jednego metra czy dwóch, to powstają takie kupki - tak nieładnie to brzmi - które trzeba potem rozplantować, czyli trzeba wprowadzić jakieś urządzenie, czy spychacz i rozplantować, co godzinę rozsypać to. Jak się sypie z 10m to się rozplanowuje samo, ale pyli i tu jest cały problem, o którym państwu sygnalizuję. Jak sypiemy z wysoka to rozładunek czy załadunek trwa szybciej też, czyli czas, bo tam jest czas bardzo znaczący. Płaci się za postój statku itd., ale ochrona środowiska niestety na tym cierpi. I tu mógłbym już zakończyć ten mój wywód. Oczywiście zgłosimy to do Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, bo tylko on może narzucić jakieś sankcje, ukarać, nie my, nie moje służby. Nie mamy tam nic do powiedzenia, ale zgłosimy tą sprawę. Natomiast - ja muszę to powiedzieć - gdyby tą interpelację zgłosił Radny Bartkowiak i jeszcze kilka osób z państwa to bym to przyjął, no jako, że my nie mamy wiedzy, ja też nie mam wiedzy, ale tą interpelację zgłosił Radny Szpytko, który jest pracownikiem. Osobą odpowiedzialną za ochronę środowiska jest pan Radny i powiem tak - brak nadzoru ze strony OT Port nad techniką przeładunku powoduje zanieczyszczenia w porcie i będę rozmawiał po raz kolejny z panem prezesem, bo był przez wiele miesięcy spokój. To jest tylko kwestia podejścia do wykonywanych obowiązków. Po jakimś czasie zapomniano widocznie o tym posiedzeniu tutaj, zapomniano o ustaleniach, zapomniano o zobowiązaniach i wrócono do starych praktyk, które są bardzo szkodliwe i tu podzielam pogląd tych, którzy ten temat zgłaszali.  |  |
| 6.  | Marek Niewiarowski | 30.03.2017 | - dot. bałaganu na terenie lasu przy wjeździe do działek od ul. Gdańskiej. Uprzątnąć i postawić porządne domki dla kotów  | Informuję, że przekaże tą sprawę do Nadleśnictwa Międzyzdroje, ponieważ jest to teren Lasów Państwowych. Natomiast ja podtrzymuję swoją decyzję, jesteśmy w trakcie wyboru wykonawcy na zakup budek i w miejsca, jak tylko Nadleśnictwo Międzyzdroje uporządkuje gabaryty, w tym miejscu będą usadowione nowe budki dla kotów.  | Naczelnik Wydziału Ochrony środowiska i Leśnictwa Beata Tułodziecka-Terenda |
| 7.  | Waldemar Buczyński | 30.03.2017 | - dot. wydłużenia czasu światła zielonego na przejściu dla pieszych przy ul. 11 Listopada, skrzyżowanie z ul. Matejki i Gdańskiej | Niestety wydłużenie takie spowodowałoby zmiany w całym programie skrzyżowania. Wydłużenie w całym cyklu to negatywnie wpłynęłoby na pozostałych użytkowników ruchu. Na dzień dzisiejszy ten cykl jest tak dopasowany, że można to swobodnie po prostu wykorzystać, a na każdym skrzyżowaniu, jeśli ktoś jest, że tak powiem mniej sprawny, jest możliwość przekroczenia na dwa razy te go skrzyżowania, bo są wysepki po środku. To jest właśnie zgodne z przepisami i nie da się wydłużyć cyklu bez straty dla przepustowości całego skrzyżowania. | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak |
|  |  |  | - dot. dużej ilości rowerów poruszających się po Placu Wolności  | Generalnie prawo o ruchu drogowym mówi, że nie wolno poruszać się rowerem po chodniku. Są tam ustawowe wyjątki, niemniej jednak odchodzi się od karania rowerzystów poruszających się po placach, rynkach i taka tendencja jest, aby ich raczej pouczać, edukować, żeby zachowywali się bardziej kulturalnie. Jednak pieszy ma tam pierwszeństwo i rower musi ustąpić, ale nie zamierzamy tutaj wprowadzać jakiś sankcji czy ograniczeń w ruchu rowerowym. | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak |
| 8. | Krzysztof Szpytko  | 30.03.2017 | - dot. sterty piasku z dużych inwestycji zwożone na prywatne działki stwarzają problemy na sąsiednich działkach – nawiewany jest piach, podmaka teren. Jakie są perspektywy zabrania piasku z tych posesji.  | Ustawa o odpadach umożliwia przewiezienie odpadów w postaci ziemi w inny teren i następnie przewiezienie go z powrotem na ten teren, z którego został zabrany i w tym momencie nie jest to odpad. Natomiast jeżeli by chciał w jakiś inny sposób zagospodarować ten przedsiębiorca, inwestor ten odpad, to może przekazać tylko i wyłącznie osobie fizycznej albo jednostce nie zaliczonej do przedsiębiorcy i przy założeniu takim, że ilość to jest 200 kg/m2. Ustawa takie coś reguluje i w tym momencie jest odpadem i może to być wykorzystane przez osobę fizyczną. Natomiast odnośnie ulicy Krzywej mamy zapewnienie od inwestora, że w przeciągu dwóch miesięcy piasek z powrotem wróci na teren budowy.  | Naczelnik Wydziału Ochrony środowiska i Leśnictwa Beata Tułodziecka-Terenda |
|  |  |  | - dot. czyszczenia studzienek deszczowych, czy obejmuje całe miasto, czy jedynie wybrane ulice | To jest nasz stały punkt programu po zimie. Rozpoczyna się czyszczenie wszystkich wpustów i studzienek w mieście. Jest ich około 3000, także cyklicznie wszystkie zostaną przed sezonem wyczyszczone.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta  |
|  |  |  | - dot. wycinki drzew na terenie miasta, czy wzrosła intensywność wycinek, czy przestrzegane są przepisy związane z gniazdowaniem ptaków.  | Ustawa nie przewiduje i nie nakłada na gminę prowadzenia jakiejkolwiek ewidencji wycinki prowadzonej przez osobę fizyczną. Mieliśmy parę zgłoszeń, byliśmy na interwencjach, sprawdzić czy wycinka dokonuje się legalnie czy nielegalnie. Żadnej nielegalnej wycinki nie potwierdziliśmy, stąd pełnego obrazu niestety nie będziemy mieli, ile tych drzew z prywatnych działek pozostało wyciętych. Pozostałe procedury dla inwestorów, dla gminy są takie same jak poprzednio, więc w dalszym ciągu obowiązują decyzje. Jeśli chodzi o okres lęgowy ptaków to również nie bardzo należy to do naszych kompetencji. Każdy kto wycina drzewo ma obowiązek zachowania szczególnej ostrożności w okresie lęgowym, czyli od 1 marca do 15 października. Nawet jeżeli posiada decyzję na wycinkę drzew i stwierdzi gniazdowanie ptaków musi zgłosić się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w celu uzyskania pozwolenia na niszczenie bądź wprowadzić wycinkę pod nadzorem ornitologicznym.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wioletta Nawrocka |
|  |  |  | - dot. naprawy zapadniętej nawierzchni ulicy Staffa, jaki jest czas oczekiwania na naprawę od zgłoszenia  | Mogę powiedzieć, że z informacji, które mam od firmy, od pracowników natychmiast nastąpił przejazd w to miejsce. Zagłębienie zostało ocenione jako nie zagrażające bezpieczeństwu ruchu drogowego. Było niewielkie i zostało przeznaczone do naprawy w trybie normalnym. Gdy do tej naprawy przystąpiono okazało się, że jest tam jeszcze uszkodzona sieć ZWIK, w związku z tym dalsze prace prowadził już Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Musiał usunąć to uszkodzenie w rurze i naprawić tą nawierzchnię. Może to trwało dłużej, niemniej jednak nie było tam bezpośredniego zagrożenia ruchu drogowego. W takich wypadkach, gdy zgłoszenie zakwalifikowane jako zagrażające, to zabezpieczamy. Firma ma obowiązek w ciągu dwóch godzin zabezpieczyć czy oznakować takie miejsce.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
| 9. | Alicja Bohdziewicz  | 30.03.2017 | - dot. umowy na przebudowę murawy i bieżni na stadionie miejskim. kiedy prace zostaną zakończone i jakie są przewidziane kary za opóźnienie  | W trakcie prac budowlanych, tam były dwa równolegle trwające kontrakty, jeden dotyczył budowy bieżni, drugi budowy oświetlenia, wystąpiła kolizja projektowanego masztu oświetleniowego, który należało przeprojektować. To wszystko wyburzyło cały proces i gdy już można było przystąpić do robót nawierzchniowych, to był koniec września praktycznie początek października, a niestety te prace związane z wykonaniem bieżni mają bardzo duże obostrzenia pogodowe. Temperatura przez minimum tydzień musi być wyższa o 5 stopni od punktu rosy. Wilgotność między 40%, a 90%. Nie było szans spełnić już tych warunków w okresie jesienno - zimowym. Podpisany został aneks z firmą realizującą te prace i mają one zostać wykonane teraz, bodajże do połowy czerwca. Później jest jeszcze cała procedura uzyskania certyfikatu z Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. stojaków na rowery przy promach, przestawić je bliżej zamiast śmietników  | Po sprawdzeniu mam tutaj taką odpowiedź, że te stojaki tam są. Jeżeli nie wszyscy rowerzyści z nich korzystają, to wynika tylko, że część stawia rower na chwilę przy nabrzeżu, bo za jakiś czas wjeżdża na prom. W związku z tym może nie jest to wygodne stawianie i wystawianie ze stojaka. Są stojaki, ale w większości nie są wypełnione w 100%.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. udostępnienia w BOI kserokopiarki dla mieszkańców | Proszę państwa, mamy tutaj kserokopiarkę, ale nie możemy tego puścić na żywioł, że każdy kto przychodzi drukuje, bo papieru by zabrakło i tonerów i wszystkiego i byśmy wymieniali kserokopiarki co jakiś czas. Natomiast, jeżeli ktoś przychodzi do Urzędu, załatwia jakąś sprawę i jest potrzeba skserowania dokumentu, pracownicy, którzy tutaj pracują zostali zobowiązani do tego, że mają umożliwić tego typu kserowanie. Żeby nie było tak, że jak to czasami miało miejsce, że kseruje się całe książki, czy jakieś dziesiątki, setki stron, bo tak też bywało. Więc żeby tego uniknąć będzie pracownik, który umożliwi skserowanie niezbędnych dokumentów, w związku z załatwioną czynnością tutaj w Urzędzie.  | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz  |
|  10. | Kamil Janta-Lipiński | 30.03.2017 | - dot. Zarządzenia Nr 145/2017 – więcej informacji na ten temat  | Zakres jest dość spory, między innymi fontanna wielorzędowa, którą użytkujemy już 9 lat. Niestety musi ulec wymianie 36 sztuk lamp LED. Chcemy również stworzyć oprogramowanie do obsługi tej fontanny, aby można było zmieniać falowanie i przeprowadzić czyszczenie płyt granitowych, między innymi odsunięcie kamienia, który odłożył się już przez tyle lat na tych płytach. Remont fontanny kamiennej przy Uzdrowiskowej, między innymi czyszczenie kamienia i okładzin. Remont fontanny źródełko w Parku Zdrojowym, uszczelnienie niecki w fontannie, przede wszystkim instalacja dozownika chemii, remont fontanny pływającej na zbiorniku w Parku Zdrojowym i w kanale na Wybrzeżu Władysława IV - uległy uszkodzeniu pompy i też muszą być przed sezonem naprawione.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Nieruchomościami Wioletta Nawrocka  |
|  |  |  | - dot. strajku w oświacie, szersza informacja o strajkach w naszych szkołach  | Mam trochę taki mały dylemat, bo jak rozmawialiśmy o oświacie, chciałbym jak gdyby nawiązać do strajku Związku Nauczycielstwa Polskiego. Już jest po strajku, ale powiem jak to wyglądało w naszym mieście. Proszę państwa, na początku mieliśmy pięć placówek, które chciały przystąpić do strajku, trzy się wycofały. Najważniejsze dla mnie było też to, że wycofały się przedszkola, bo z przedszkolami byłby największy problem i tak naprawdę, jeżeli chodzi o strajk w naszym mieście, to był na poziomie ok. 6% z tego, co mi pani Naczelnik przekazała, jeżeli chodzi o stan pracowników w naszej oświacie. Gimnazjum nr 2, ale było zapewnienie, jeżeli chodzi o opiekę nad dziećmi i Gimnazjum nr 3. Tam nie było takiego problemu, bo tam jest niezbyt liczna placówka - 76 dzieci, które uczęszczają do tej placówki rozmawiały z nauczycielami. Nasi uczniowie i rodzice podjęli decyzję, że w tym dniu nie wysyłają dzieci do szkoły, więc tutaj nie było żadnego problemu. Ja mogę tylko powiedzieć, dla mnie było też bardzo istotne, żeby kuchnie, które są w przedszkolach też pracowały, bo mieliśmy taki sygnał wcześniej, że mogą też przyłączyć się do tego strajku. I jedna rzecz, która w rozmowie z nauczycielami wypłynęła - nie był to strajk stricte skierowany przeciwko temu, co państwo podejmowali na sesji. Tylko chodziło o protest, o zasadę, jeżeli chodzi o strajk ogólnopolski. Nie to, co się w naszym mieście dzieje, tylko ogólnopolski, więc tak to wyglądało.  | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
|  |  |  | - dot. bezpieczeństwa dzieci w przedszkolach, kiedy były przeprowadzane ćwiczenia np. ppoż.  | W każdej takiej placówce prowadzone są szkolenia, jeżeli chodzi o nauczycieli, też o pracowników. Są drogi ewakuacyjne wytyczone, także wszystko to co związane jest z przepisami wyższej rangi. | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
| 11. | Jan Borowski | 30.03.2017 | - dot. przechylonego drzewa znajdującego się w parku zdrojowym w okolicach tzw. kuźni  | Sprawdziliśmy, drzewo nie ma naruszonego systemu korzeniowego, faktycznie jest niebezpiecznie pochylone. Złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego z pismem o przyspieszony tryb rozpatrzenia naszego wniosku.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wioletta Nawrocka  |
|  |  |  | - dot. nieczystości na plaży, czy do kolejnego weekendu będzie ona posprzątana | Informuję, że obecnie jest rozstawione 45 pojemników, które były do tej pory opróżniane od poniedziałku do piątku, natomiast od miesiąca kwietnia również będą opróżniane w weekendy, zwłaszcza słoneczne. Natomiast sprzątaniem plaży całościowym zajmie się „Remondis” od miesiąca maja. Teraz własnymi siłami, w miarę możliwości uprzątamy. Również wystosowałam pismo do RDOŚ na temat wskazania procedury uprzątnięcia z plaży materiałów posztormowych, ponieważ jak widzimy RDOŚ bardzo zwraca uwagę na te materiały, które z morza przyniósł nam sztorm.  | Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji „Wyspiarz” Anna Kryszan |
|  |  |  | - dot. wpływu terminala LNG na zwiększenie ilości turystów odwiedzających Świnoujście  | Całkiem niedawno też akurat w telewizji Świnoujście rozmawialiśmy z panem Piotrem Piwowarczykiem. Powiem tak, na pewno jest tak, że każda wycieczka ma w planie obejrzenie LNG przynajmniej z zewnątrz. Jeżeli chodzi o ruch turystyczny, to chciałem państwu powiedzieć, że do roku 2011, czyli wtedy kiedy mniej więcej żeśmy decydowali o tym, że gazoport powstanie, a do roku 2016 kiedy został oddany, jeżeli chodzi o sam ruch turystyczny w naszym mieście, rok 2011 - 1 100 000 turystów wielodniowych, rok 2016 - prawie 1 800 000, czyli 700 000 osób więcej. Wskazuje to jednoznacznie, że nie ma żadnego bezpośredniego wpływu na to, że mogłaby np. taka infrastruktura, jeżeli chodzi o gazoport, wpłynąć na to, że jest jakiś odwrót turystów od miasta Świnoujście, czego się, jak pamiętacie państwo, wiele osób obawiało z branży turystycznej. Wręcz przeciwnie, tak jak uzyskałem informację, wiele wycieczek autokarowych podjeżdża pod gazoport, żeby obejrzeć najsłynniejszą budowlę w naszym kraju. Kiedy natomiast statki, które przewożą gaz, wpływają do naszego portu, też turyści z chęcią oglądają te duże jednostki z falochronu zachodniego i też podchodzą tam, aby zrobić zdjęcia, bo widziałem sam, byłem świadkiem czegoś takiego. Natomiast jeżeli chodzi o mieszkańców, to tak naprawdę nie odczuwamy, kiedy taki statek wpływa, gazowiec do naszego portu, kiedy wypływa. Jak wiemy o tym, to z reguły przez to, że w świnoujskich mediach pojawia się informacja na ten temat, więc tutaj niebezpiecznego obciążenia nie było i żadnego zagrożenia w związku z tym nie ma.  | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
|  |  |  | - dot. badania dotyczącego wpływu wartości marketingowych LNG w Świnoujściu na media  | Ja prosiłem, aby został sporządzony raport medialny, nie będę go zamawiał oszczędzając, natomiast Gaz System stwierdził, że taki raport może przyjąć. On naprawdę będzie wykazywał, że ten sponsoring, nie tylko sponsoring, tylko przede wszystkim reklama samego LNG, a przez to i Świnoujścia, to będą kwoty naprawdę wielocyfrowe, dlatego że ja sam nawet nie wiedziałem, a dowiedziałem się, że informacje o Polskim LNG i też jednocześnie o Świnoujściu były transmitowane w takich stacjach jak Discovery Channel, BBC, czy National Geographic, a więc czekam na ten raport również z niecierpliwością i na pewno będzie on zadawalający zarówno dla Polskiego LNG jak i przede wszystkim dla nas. | Kierownik Biura Informacji i Konsultacji Społecznych Robert Karelus  |
|  |  |  | - dot. kasy biletowej na PKP na lewobrzeżu, czy Prezydent złoży do Intercity wniosek o otwarcie takiej kasy  | Chciałbym powiedzieć, że posiadam odpowiedź zarówno z Przewozów Regionalnych Spółki z o.o. jak i z Intercity. Intercity również udzieliło nam odpowiedź, kiedy przesłałem im pana Radnego interpelację i ta odpowiedź niestety jest również negatywna. Spółka PKP Przewozy Regionalne informuje, że osoby, które ukończyły 70 lat, osoby niepełnosprawne, ograniczonej sprawności ruchowej są zwolnione z obowiązku zgłaszania konduktorowi tego faktu, że nie ma biletów. Jeżeli konduktor to stwierdzi to nie ma podstaw, żeby kasować dodatkowe środki za wypisanie biletu. Natomiast Intercity mówi o wykorzystaniu tych różnych, innych form nabycia przez Internet, aplikacje, smartfony itd., czyli tej techniki wyższego rzędu, z której młodzież korzysta, starsi nie zawsze. także nie mamy tutaj proszę państwa możliwości wpływu na zmianę decyzji. Być może przyjdzie czas, że decydenci w tej kwestii zmienią zdanie. W każdym razie, jak państwo pamiętacie była kasa na lewobrzeżu, została zamknięta z uwagi na małą ilość osób kupujących bilety i to był podstawowy problem.  | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz |
|  |  |  | - dot. raportu sanepidu na temat zwiększającej się ilości przypadków boreliozy, należy informować jak się uchronić przed zarażeniem oraz uruchomić bezpłatne wykonywanie testów  | Tak, są takie badania wykonywane w laboratorium w szpitalu. Można je wykonać odpłatnie lub nieodpłatnie na skierowanie z POZ-tu, jeśli ma oczywiście podpisaną umowę z laboratorium szpitalnym taki POZ. Poradnia Rodzinna, Nova Med, dr Czajka z tego, co pamiętam to przychodnie, które mają podpisaną umowę z laboratorium szpitalnym i jeżeli POZ zleci, to wszystko zależy, czy ma w swoim koszyku świadczeń takie badania. Większość pacjentów robi badania odpłatne i jeszcze jeżeli chodzi o tą sprawę, będziemy również współpracować w tej materii ze świnoujskim sanepidem.  | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
| 12. | Wiesław Góreczny  | 30.03.2017 | - dot. pozwoleń na wycinkę drzew, czy na ulicach: Wyspiańskiego, Herberta, Trentowskiego, Boh. Września, Wojska Polskiego, Kościuszki i przy przeprawie promowej Warszów drzewa, które są ponumerowane przeznaczone są do wycinki.  | Drzewa były w złym stanie sanitarnym, dlatego musiały być usunięte i w miarę możliwości dokonujemy nasadzeń kompensacyjnych, również w tych miejscach gdzie usuwamy. Nie zawsze jest to możliwe od razu tego samego roku, ze względu na pozostająca karpinę i całą infrastrukturę, która istnieje. Niestety musimy zostawić to miejsce na 2-3 lata, aby ta karpina uległa rozkładowi, gdyż wyciągnięcie jej spowodowało by zniszczenia całej infrastruktury, dlatego ten proces nasadzeń uzupełniających po wycince jest troszeczkę rozciągnięty w czasie. Ulica Herberta, decyzja Urzędu Marszałkowskiego w sprawie wycinki cisa - jest to teren dzierżawiony wspólnocie mieszkaniowej. Cis kolidował z inwestycją prowadzoną przez tą wspólnotę, polegającą na budowie ogrodzenia. Ulica Trentowskiego, wycinka dokonana przy tej ulicy, związana jest z inwestycją - budową ciągu pieszo - rowerowego. Ulica Uzdrowiskowa przy „Trzech Koronach” - drzewa były w złym stanie sanitarnym. W zeszłym tygodniu zostały dokonane nasadzenia kompensacyjne i w rozstępie tej ulicy zostały uzupełnione. Bohaterów Września - choinki w donicach były wycięte, a nie przesadzone. Do wystroju świątecznego miasta wykorzystujemy cięte choinki, a nie donicowane. Wycięte były w tego względu, że były przymrozki i były przemarznięte, a trzeba było już zlikwidować ten wystrój świąteczny bożonarodzeniowy i dlatego zostało to tak potraktowane. Również inwentaryzacje są prowadzone przez miasto w związku z prowadzonymi inwestycjami. To, że drzewo posiada numer wcale nie oznacza, że zostanie usunięte. W celu chociażby przeprowadzenia badania na danej ulicy, jak wygląda nasz drzewostan zinwentaryzowany nanosi się na drzewa numery. To nie oznacza, że jest do wycięcia. Kwestia choinek, niestety nie jestem w stanie panu obiecać, że więcej tak nie potraktujemy, bo korzystamy z drzewek ciętych. Mocujemy je w donicach. Może zrezygnować w ogóle z przystrojenia ulicy, ale jeśli jest mróz, to drzewko przymarznie. jest już okres mocno poświąteczny, no to nie ma możliwości usunięcia z ziemi tych drzewek. Tak czasami się po prostu zdarza i jest to niekoniecznie zależne od nas, a bardziej od warunków atmosferycznych.Wojska Polskiego - tak jak mam tu zapisane – Kościuszki. Są to miejsca, które są związane z realizacją naszych inwestycji miejskich z trwającym projektowaniem i pracami inwentaryzacyjnym. Przy ulicy Wojska Polskiego przebudowa ulicy, w dzielnicy nadmorskiej przebudowa starej promenady i budowa tzw. Promenady Zdrowia i po drugiej stronie przeprawa promowa to jest inwestycja związana z modernizacją węzła przesiadkowego, także w związku w tymi pracami są te oznakowania tam. | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wioletta Nawrocka Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. terenu na zapleczu budynków ul. Konstytucji 3 Maja 50-51, który jest wykorzystywany na parking, czy można go utwardzić  | Przeanalizujemy, jakie są możliwości. Jest to teren gminy niezurbanizowany i nie wyobrażam sobie założenia tam trawnika, chyba nie ma on racji bytu. Środków nie posiadamy na budowę parkingu w tamtym miejscu, przeanalizujemy jakie są inne możliwości rozwiązania.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wiolletta Nawrocka  |
|  |  |  | - dot. braku wiaty i ławeczki przy przystanku na ul. Kołłątaja | Analizujemy tą sprawę wspólnie z Komunikacją. Skłaniamy się ku temu, by na jednym przystanku, tym przy rynku zrobić wiatę. Ten drugi raczej jest używany dla wysiadających, w związku z tym na razie nie widzimy takiej potrzeby, ale jeszcze przyjrzymy się jak to się odbywa korzystanie w trakcie dnia.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. przycinki krzewów przy przejściu dla pieszych i ścieżce rowerowej na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Rybaki  | Kolejna sprawa, krzewy Rybaki, Grunwaldzka - przyjrzeliśmy się i faktycznie ten krzew za bardzo nam się tam rozrasta. Być może wystąpimy o wycinkę tego krzewu. W pierwszej kolejności w pełnym istnieniu przytniemy go, żeby ta widoczność przejścia między chodnikiem, a ścieżką rowerową była większa.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wiolletta Nawrocka |
|  |  |  | - dot. zaniedbanego budynku transformatora należącego do ENEA przy ul. Rybaki - Staszica  | Staszica, Rybaki - budynek Enei, nieporządek. Już uzgodniliśmy, że Enea uprzątnie wokół swojego terenu, my się zajmiemy zielenią w swoim zakresie. | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wiolletta Nawrocka |
|  |  |  | - dot. przedstawienia harmonogramu prac związanych z przebudową Wojska Polskiego i Marynarki Wojennej | Na dzień dzisiejszy przygotowujemy dokumenty do ogłoszenia przetargu. Chcielibyśmy przetarg rozstrzygnąć tak, żeby od września był wybrany wykonawca i mógł przystąpić do przebudowy, która zaplanowana jest na końcówkę tego roku i przyszły rok też.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. Zarządzenia Nr 100/2017 – bliższe informacje | . Ustawa o Gospodarce Nieruchomościami przewiduje możliwość udzielenia bonifikaty od opłaty za użytkowanie wieczyste, jeżeli zgodnie z art. 74, czyli intencją tego przepisu jest zapewnienie najbardziej ubogim mieszkańcom naszego miasta, osobom, które nie posiadają wystarczających środków finansowych, ubieganie się o udzielenie bonifikaty od opłaty za użytkowanie wieczyste. Przepis mówi, że właściwy organ, czyli prezydent, burmistrz, wójt może udzielić bonifikaty od opłaty za użytkowanie wieczyste w wysokości 50%, jeżeli dochód na członka rodziny prowadzącego gospodarstwo domowe nie przekracza 50% miesięcznego przeciętnego wynagrodzenia w Gospodarce Narodowej i w roku poprzedzającym udzielenie bonifikaty. W tym przypadku tego zarządzenia o takie udzielenie bonifikaty wystąpiło więcej osób, natomiast tej bonifikaty po przeliczeniu i sprawdzeniu dochodów na członka gospodarstwa domowego, pan Prezydent udzielił 10 osobom takiej bonifikaty. Są to przeważnie osoby w zamieszkujące w budynkach wielomieszkaniowych, nie w domkach jednorodzinnych. Ponadto kwota udzielonej bonifikaty to jest 838,66 zł, czyli w sumie te 10 osób zapłaciło by na konto miasta w ramach opłaty za użytkowanie wieczyste w 2016r. 1677 zł. Zapłaciły o 50% mniej. Średnie wynagrodzenie za rok 2016 to było 4055 zł za 3 ostatnie miesiące ubiegłego roku, czyli to nie są duże pieniądze. Na jednego członka rodziny kwita ta musi być niższa niż te 2000 zł.  | Naczelnik Wydziału Obrotu Nieruchomościami Małgorzata Borowiec |
|  |  |  | - dot. cennika OSiR „Wyspiarz”, jakie zmiany na hali tenisowej, kortach ziemnych itd. | Ta zmiana w trakcie roku dotyczyła zmniejszenia kwoty opłaty dla szkółek, które prowadzą działalność gospodarczą i szkolą nasze dzieci. Chodziło o czas, od godziny 1600 do 2200. Przed zmianą cennika było 35 zł za godzinę, natomiast obecnie jest 30 zł.  | Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji „Wyspiarz” Anna Kryszan  |
| 13.  | Elżbieta Jabłońska | 30.03.2017 | - dot. bezpieczeństwa w placówkach oświatowych, czy monitoring jest we wszystkich placówkach i czy w czasie przerw ktoś to ogląda i czy rozmieszczenie kamer jest dobre  | W każdej placówce jest zainstalowany monitoring. Centrum obserwacji przeważnie jest w sekretariatach bądź też w szatniach. Dodatkowo jeżeli chodzi o bezpieczeństwo, to zawsze na każdej przerwie dyżury pełnią na korytarzach nauczyciele. To jest stała zasada, która funkcjonuje od zarania chyba szkół w Polsce, że nauczyciele zawsze spacerowali między uczniami, zwracali uwagę. Monitoring przede wszystkim służy temu, że jeżeli coś się wydarzy, czego oko nauczyciela nie dojrzało, to można zawsze wrócić, odtworzyć taki przekaz wizyjny i wtedy mamy wszystko jak na dłoni. Natomiast jeżeli chodzi o plan ewakuacji, to w każdej szkole jest opracowany. To są wymogi, przepisy już ustawowe, są plany ewakuacji, odpowiednie oznakowanie pomieszczeń. Także prowadzone są akcje szkolenia wśród uczniów jak i pracowników oświaty. Jest to przede wszystkim związane z bezpieczeństwem w naszych placówkach. | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
|  |  |  | - dot. gry „niebieski wieloryb”, czy podjęto w naszych placówkach działania ostrzegające  | Pani Radna dwa dni wcześniej też odbyło się spotkanie z osobami, które są odpowiedzialne za szkolenia w takich zakresach, przeciwdziałaniu takim zdarzeniom. To chodziło o specjalistów, którzy przyjechali do nas ze Szczecina, tu również brał udział przedstawiciel Policji świnoujskiej, więc na bieżąco monitorujemy to i staramy się temu zapobiegać. | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka  |
|  |  |  | - dot. wyznaczenia terenu na tzw. Park Ojców, gdzie każdy ojciec, któremu urodził się syn mógłby zasadzić drzewo.  | Pomysł całkiem ciekawy, natomiast mamy problem z usytuowaniem terenu do zorganizowania takiego Parku Ojców. W 2016 roku urodziło się w Świnoujściu 152 dziewczynki i 150 chłopców, czyli byśmy musieli tak zapewnić na 302 drzewa teren do posadzenia, żeby wszyscy mieli takie same. Natomiast bardzo ciekawy projekt wprowadził Gdańsk. W Gdańsku np. co roku sadzone są dwa drzewa poświęcone danym rocznikom. Jedno drzewo dla dziewczynek, drugie drzewo dla chłopców i wszyscy tatusiowe dostają certyfikat posadzenia takiego drzewa. Ja tylko się odnoszę do interpelacji i możliwości rozwiązania, natomiast jeżeli jakiś tatuś bardzo ma ochotę posadzić takie drzewo, to zawsze może się do nas zgłosić, wskażemy mu takie pojedyncze miejsce. Natomiast nie wyobrażam sobie tutaj zakładania takiego parku, na tej zasadzie, iż 302 dzieci i liczyć to przez 10 lat, to założymy pięć Parków Zdrojowych.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wiolletta Nawrocka  |
|  |  |  | - dot. nieprzyjemnego zapachu na promenadzie w okolicy Zakładu Pielegnacyjno-Opiekuńczego  | Zwróciliśmy uwagę naszej firmie wykonawczej, aby nie stosowała już środka odstraszającego dzikie zwierzęta. To była próba ratunku rabaty przed zjedzeniem bratków przez sarny. Wyjątkowo upodobały sobie tą rabatę i zjadały wszystkie kwiatki.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wioletta Nawrocka  |
|  |  |  | - dot. samochodów, które parkują przy Szkole Podstawowej nr 1, stwarzają niebezpieczeństwo zarówno dla innych kierowców, jak i pieszych  | Na dzień dzisiejszy jeszcze trwają prace związane z modernizacją dachu w szkole. One mają się zakończyć przed świętami. W związku z tym wykonawca, który tam trochę utrudnia i zajmuje cały dziedziniec szkolny wyniesie się z zaplecza. Będziemy to obserwować. Wydaje się, że wcześniej nie było takiego problemu i nie powinno być problemu z parkowaniem. Część po prostu samochodów będzie mogła wjeżdżać na ten dziedziniec.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. boreliozy, zaproponowała, aby zwrócić się w tej sprawie do lekarzy pierwszego kontaktu  | Takie badania są wykonywane w laboratorium w szpitalu. Można je wykonać odpłatnie lub nieodpłatnie na skierowanie z POZ-tu, jeśli ma oczywiście podpisaną umowę z laboratorium szpitalnym taki POZ. Poradnia Rodzinna, Nova Med, dr Czajka z tego, co pamiętam to przychodnie, które mają podpisaną umowę z laboratorium szpitalnym i jeżeli POZ zleci, to wszystko zależy, czy ma w swoim koszyku świadczeń takie badania. Większość pacjentów robi badania odpłatne i jeszcze jeżeli chodzi o tą sprawę, będziemy również współpracować w tej materii ze świnoujskim sanepidem. | Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Sujka |
| 14. | Andrzej Staszyński  | 30.03.2017 | - dot. połączenia autobusowego linii do Niemiec, godziny odjazdu autobusu rano i powrotu wieczorem | Tutaj trudno dzisiaj mówić o rozkładzie jazdy, kiedy nie ma decyzji jak te autobusy będą kursowały. Są dwie opcje: albo tak jak kiedyś to było, że od Świnoujścia - Centrum przez granicę do Bansin, po tej starej trasie i wtedy rozkład jazdy byśmy zaproponowali już, no ale nie ma decyzji, nie ma zgody na to, albo o czym również rozmawia ten zespól, pani prezes przede wszystkim Komunikacji, to obsługę tego ruchu pasażerów pociągu UBB z przystanku ostatniego przy ul. 11 Listopada. Ale to musi być tutaj porozumienie, które miastu, nam Spółce będzie się opłacało, więc tutaj dzisiaj na ten temat tylko dyskusja. O rozkładzie jazdy jeszcze jest po prostu za wcześnie mówić.  | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz  |
| 15. | Andrzej Mrozek | 30.03.2017 | - dot. usypiska piasku znajdującego się pomiędzy cmentarzem, a terenem schroniska Br. Alberta. Podczas wiatrów zasypuje okolice.  |  |  |
|  |  |  | - dot. drzew na terenie tzw. autodromu, zostały oznaczone farbą – dlaczego | Część tego terenu tzn. pomiędzy tym parkingiem, a istniejącą tam ulicą Bałtycką jest tam prowadzona inwentaryzacja związana z projektowaniem parkingu. Natomiast część oznaczeń - bo pan użył słowa, że są dwukolorowe - to jest bodajże starych oznaczeń z inwentaryzacji prowadzonej kilka lat temu na potrzeby gospodarzy tej działki.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. terenu po byłym wysypisku śmieci za tzw. „odlewnią”, planuje się tam budować osiedle, a co ze wzgórzem śmieci  | Na dzień dzisiejszy obowiązuje rozporządzenie Ministra Środowiska, które przez okres 50 lat od momentu zamknięcia, zakazuje stawiania tam, budowania jakichkolwiek obiektów budowlanych. Teren może być przeznaczony na cele rekreacyjne. Wysypisko w 1991 roku zostało zamknięte.  | Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa Beata Tułodziecka-Terenda  |
|  |  |  | - dot. budowy nowego cmentarza, kiedy będzie droga pomiędzy starą, a nowa częścią | - radnemu Andrzejowi Mrozkowi zwracającemu się z zapytaniem odnośnie ulicy przy nowym cmentarzu. tak to jest ulica, którą nazywamy w naszym projekcie obwodnicą wschodnią łączącą ulicę Karsiborską z ulicą Steyera, daszyńskiego docelowo i w chwili obecnej trwają prace projektowe. W połowie roku zamierzamy składać wniosek o pozwolenie na budowę i być może w drugiej połowie roku zaczynać prace, jeżeli uda się wszystkie uzgodnienia pozytywnie przejść. Czy w ogóle nowa część cmentarza zostanie uruchomiona, bo w ogóle nowa część została zakończona i ma pozwolenie na użytkowanie. Tego nie wiem. Na dzień dzisiejszy, jeżeli nie ma takiej potrzeby to wiem, że nie będą tam pochówki wykonywane, ale jeżeli braknie miejsca to być może trzeba będzie. W każdym razie nowa część cmentarza ma już pozwolenie na użytkowanie.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
| 16.  | Kazimierz Nowicki | 30.03.2017 | - dot. etapu prac związanych z budowa trzeciego pasa ruchu do przeprawy Karsiborskiej | - radnemu Kazimierzowi Nowickiemu zwracającemu się z zapytaniem odnośnie etapu prac związanych z pasem postojowym przy ulicy Pomorskiej. W chwili obecnej przygotowujemy przetarg na wykonanie tych robót. Konieczne było dokonanie korekty dokumentacji, ponieważ pierwotna dokumentacja przewidywała wykonanie tego pasa docelowo. Obecnie przyjęliśmy technologię tymczasową, czyli poszerzenie tego nasypu i ułożenie nawierzchni tymczasowej. Mam nadzieję, że przy pozytywnym rozstrzygnięciu przetargu do końca czerwca uda się to wykonać.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. terminu rozpoczęcia prac naprawczych bocznych ulic od ul. 1 Maja w Karsiborzu | - radnemu Kazimierzowi Nowickiemu zwracającemu się z zapytaniem w sprawie, kiedy rozpoczną się prace na ulicach bocznych od ulicy I-go Maja. Tutaj jeden przetarg na opracowanie dokumentacji projektowych nam się nie udał. Konieczność została powtórzenia całej procedury wyboru projektanta. W chwili obecnej jest projektant, projektuje. Do końca kwietnia mamy nadzieje otrzymać projekty, które są niezbędne do określenia zakresu prac w przetargu. W maju ogłosić przetargi, także najwcześniej lipiec – sierpień możliwość rozpoczęcia tych robót.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak  |
|  |  |  | - dot. modernizacji ulicy 1 Maja, czy możliwe jest przejęcie od Nadleśnictwa ulic Kanałowej i Miodowej  | - radnemu Kazimierzowi Nowickiemu zwracającemu się z zapytaniem w sprawie rozważenia w roku następnych przejęcie ulic bocznych od Nadleśnictwa, konkretnie takich miejsc, które na dzień dzisiejszy nie są własnością gminy a w planie miejscowym przeznaczone są pod drogi. No będziemy, że tak powiem, sukcesywnie to przejmować. Nie jestem w stanie na dzień dzisiejszy powiedzieć w jakiej wielkości, ilości ale przyjrzymy się temu tematowi.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak |
|  |  |  | - dot. uprządkowania terenu działki na wysokości posesji 1 Maja 11b | - radnemu Kazimierzowi Nowickiemu zwracającemu się z zapytaniem w sprawie o uporządkowanie terenu działki 11b przy ulicy 1-go Maja. Proszę państwa, no powstało tam dzikie wysypisko. Na pewno nie Urząd wozi tam śmieci, natomiast to dziwne, bo skoro my od mieszkańców zabieramy wszystkie ilości odpadów i nie wprowadziliśmy żadnego limitu, dlatego też nie rozumiem, że po prostu dalej ma miejsce zaśmiecanie terenów, nie tylko naszych, ale też innych. My co roku prowadzimy przegląd terenów i został taki dokonany monitoring terenów Lewobrzeża i Prawobrzeża. Ustalamy miejsca, gdzie ma miejsce zgromadzenie odpadów i oczywiście oczyszczamy i w przeciągu dwóch tygodni będzie wyłoniony wykonawca celem uporządkowania nie tylko tego terenu działki, ale całego Prawobrzeża.  | Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa Beata Tułodziecka-Terenda |
|  |  |  | - dot. parkingu przy kościele w Karsiborzu, jest tam dużo zwiedzających, przyjeżdżają wycieczki, należy podjąć działania, żeby utwardzić teren wokół  | - radnemu Kazimierzowi Nowickiemu zwracającemu się z zapytaniem odnośnie parkingu przy Kościele, utwardzenie. Ten parking jest ujęty w projekcie przebudowy ulicy I-go Maja. Była jakiś czas temu prezentacja koncepcji. Obecnie trwają już prace projektowe, także w ramach tego zadania będzie on zrobiony.  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak |
|  |  |  | - dot. terminu nasadzenia kwiatów w donicach przy ul. Mostowej | - radnemu Kazimierzowi Nowickiemu zwracającemu się z zapytaniem odnośnie donic na wjeździe Karsiborza. Zostały umyte, kwiaty zostały już nasadzone.  | Naczelnik Wydziału Eksploatacji i Zarządzania Wiolletta Nawrocka  |
| 17. | Jacek Jurkiewicz  | 30.03.2017 | - dot. Zarządzenia Nr 93/2017 – melioracja osiedla Warszów |  |  |
|  |  |  | - dot. parkowania samochodów na ul. Kapitańskiej przy WSPL SPZOZ Grodek – źle oznakowano miejsce do parkowania dla niepełnosprawnych  | radnemu Jackowi Jurkiewiczowi zwracającemu się z zapytaniem w sprawie interwencji na ulicy Kapitańskiej. Ja chciałem tylko powiedzieć, ze oznakowanie poziome to będziemy odświeżać jak tylko pogoda pozwoli. Natomiast kierowców obowiązują wszystkie znaki i tam znak pionowy informujący o tym, że jest to miejsce dla osoby niepełnosprawnej istnieje i tutaj Policja czy Straż Miejska ma pełne prawo egzekwować od kierowcy. Natomiast w dogodnych warunkach, zresztą już firma przystąpiła do odświeżania oznakowania w dzielnicy nadmorskiej i będzie niedługo to odświeżone.”  | Naczelnik Wydziału Inżyniera Miasta Rafał Łysiak |
| 18. | Joanna Agatowska | 30.03.2017 | - dot. podjęcia działań zmierzających do rozwiązania problemu parkowania na ul. Uzdrowiskowej – obecnie parkują po obu stronach między drzewami  |  |  |
| 19. | Ryszard Teterycz  | 30.03.2017 | - dot. pylenia przy przeładunkach w porcie | - radnemu Stanisławowi Bartkowiakowi, radnemu Krzysztofowi Szpytko oraz radnemu Janowi Borowskiemu zwracającym się z zapytaniem odnośnie pylenia. To jest po tej informacji, która na jednym z portali się ukazała. Zdjęcia pokazujące w porze nocnej, jak w trakcie przeładunku, pylił port i tą kwestię poruszyło kilku z państwa. I proszę państwa, sytuacja jak państwo pamiętacie, dyskusja na ten temat miała miejsce również wcześniej. 22 października tutaj na tej sali było posiedzenie Komisji Gospodarki ale i pozostałych Komisji. Praktycznie cała Rada albo większość Radnych była obecna, kiedy dyskutowaliśmy o decyzji dotyczącej rozbudowy raczej rozszerzenia działalności Spółki OT Port o przeładunek zboża w porcie. Myśmy nie mieli żadnego wpływu na decyzję czy można czy nie można rozładowywać zboża. Myśmy tylko oczekiwali od inwestora, że przedłoży raport środowiskowy związany z tego typu przeładunkami. Jak państwo wiecie raport środowiskowy przygotowujemy. To jest trudny dokument, nie da się ukryć. To wymaga czasu, pieniędzy, wiele pracy, ale raport środowiskowy mówi w szczegółach już, czy działalność prowadzona, ta konkretna działalność będzie szkodziła środowisku. O wielu aspektach tam jest mowa i wiele aspektów trzeba wziąć pod uwagę, żeby taki raport przygotować i uzasadnić, że ta działalność nie szkodzi środowisku. Jak państwo pamiętacie, na tej sesji tylko w czwartek, mówiłem, że zostaliśmy zobowiązani do opracowania raportu środowiskowego, jak chcemy wybudować kilka pomostów w Łunowie. Budując przystań żeglarską musimy raport środowiskowy, bo możemy komuś tam zaszkodzić. Wiele takich inwestycji, które nie szkodzą, przynajmniej z naszego punktu widzenia, wymaga opracowania raportu. Tu państwo mnie przekonali, a przede wszystkim prezes OT Port, że przeładunek będzie absolutnie bezpieczny, czysty, bo to zboże a nie pasza i tak dalej i tak dalej. Ja stwierdziłem, jeżeli tak uważacie, to ja wycofuję się z tego zobowiązania Spółki do opracowania raportu. No i proszę państwa od tego czasu minęło kilka miesięcy, bo to było 22 listopada, dzisiaj mamy marzec i raptem pojawia się problem. Absolutnie jestem zdziwiony, że Radny, który ma największą wiedzę na ten temat twierdzi, że to Bungee pyli. To mówię były te słowa, patrzę na pana Radnego Szpytko, który wskazywał winnego, że Spółka Bungee, która ma tam swój magazyn zbożowy, czy paszowy pyli, zanieczyszcza środowisko. Prawda wygląda jednak inaczej. Firma Bungee ma magazyn, firma Bungee zamówiła paszę, czy podstawiła statek, żeby załadować na ten statek paszę czy zboże. Natomiast przeładunkiem, czyli obsługą tych dźwigów zajmuje się nie firma Bungee a OT Port. To na tych dźwigach są pracownicy OT Portu a nie Bungee, a przyczyną pylenia, to jest obsługa właśnie załadunku czy wyładunku paszy lub zboża. I chciałbym państwu przeczytać dokument, nie cały, niektóre fragmenty pisma, które skierował do OT Port Zachodniopomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. I tutaj jest napisane, że spółka na kontrolowanym terenie prowadzi działalność polegającą na przeładunku, magazynowaniu śruty sojowej, śruty rzepakowej i zboża, przy czym przeładunek prowadzi OT Port Świnoujście Spółka z o.o. z siedzibą przy ul. Bunkrowej na podstawie umowy o współpracy świadczeniu usług zawartej 10.04.2010r. Czyli nie Bungee a OT Port. W dniu 6 maja dokonano oględzin terenu. W trakcie oględzin prowadzony był proces ładowania statku pszenicą. Okazuje się nie pasza tylko pszenica, czyli zboże. To o którym mówimy, że kolejne nabrzeże będzie do przeładunku zboża. Pomimo tego, że ładownia statku była prawie pusta unosiła się nad nią chmura pyłu. Ładownia nie była przykryta plandekami, pomimo tego, że zgodnie z art.4 pkt 16 umowy o współpracy i świadczeniu usług, PHŚ, obecnie OT Port zobowiązuje się zapewnić profesjonalną obsługę operatorską dźwigów, gwarantującą osiągnięcie rat przeładunkowych określonych w umowie przy równoczesnym ograniczeniu do technicznie możliwego do osiągnięcia minimum strat w przeładunkach towarów. Zgodnie z art.4 pkt 16 umowy OT Port ma zapewnić, że funkcjonowanie dźwigu nie będzie powodować naruszenia norm sanitarnych ani ochrony środowiska. Problem polega na tym, że operator sypiąc ten ładunek, czyli paszę lub zboże, w tym przypadku zboże, może to zrobić zjeżdżając tym czerpakiem na wysokość od dna ładowni metr, półtora i wysypać. I wtedy obojętnie od tego jaka to będzie pasza, nie pyli, ale jeżeli sypie z wysokości 10m to pyli. Problem polega na tym, że jak sypie z jednego metra czy dwóch, to powstają takie kupki- tak nieładnie to brzmi- które trzeba potem rozplantować, czyli trzeba wprowadzić jakieś urządzenie, czy spychacz i rozplantować, co godzinę rozsypać to. Jak się sypie z 10m to się rozplanowuje samo, ale pyli i tu jest cały problem, o którym państwu sygnalizuję. Jak sypiemy z wysoka to rozładunek czy załadunek trwa szybciej też, czyli czas, bo tam jest czas bardzo znaczący. Płaci się za postój statku i td., ale ochrona środowiska niestety na tym cierpi. I tu mógłbym już zakończyć ten mój wywód. Oczywiście zgłosimy to do Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, bo tylko on może narzucić jakieś sankcje, ukarać, nie my, nie moje służby. Nie mamy tam nic do powiedzenia, ale zgłosimy tą sprawę. Natomiast- ja muszę to powiedzieć- gdyby tą interpelację zgłosił Radny Bartkowiak i jeszcze kilka osób z państwa to bym to przyjął, no jako, że my nie mamy wiedzy, ja też nie mam wiedzy, ale tą interpelację zgłosił Radny Szpytko, który jest pracownikiem (przerwał Radny Szpytko)…jeżeli pan nie zgłosił, ja tu pana mam zapisane, że wypowiadał się pan w końcowym etapie, kiedy były (przerwał Przewodniczący)…Osobą odpowiedzialną na ochronę środowiska jest pan Radny i powiem tak- brak nadzoru ze strony OT Port nad techniką przeładunku powoduje zanieczyszczenia w porcie i będę rozmawiał po raz kolejny z panem prezesem, bo był przez wiele miesięcy spokój. To jest tylko kwestia podejścia do wykonywanych obowiązków. Po jakimś czasie zapomniano widocznie o tym posiedzeniu tutaj, zapomniano o ustaleniach, zapomniano o zobowiązaniach i wrócono do starych praktyk, które są bardzo szkodliwe i tu podzielam pogląd tych, którzy ten temat zgłaszali.  | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz |
| 20. | Zdzisław Merchelski  | 30.03.2017 | - dot. zakupu stacji monitorującej jakość powietrza w mieście, najlepiej mobilną, aby można ją było wykorzystać w różnych rejonach miasta | No proszę państwa, byłoby to zasadne, gdybyśmy byli kompetentni. Na podstawie ustaw jedynym organem kompetentnym do przeprowadzenia monitoringu jest Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska i tylko ich badania są brane pod uwagę w przypadku jakichkolwiek przekroczeń. Nawet gdybyśmy zakupili taką stację, to by była tylko i wyłącznie do naszych informacji, natomiast nie moglibyśmy na niej opierać i zgłaszać inwestorowi, że ma miejsce jakiekolwiek przekroczenie. No tak jest skonstruowany na dzień dzisiejszy przepis prawa.Znaczy w zakresie stacji ja się króciutko wypowiem, tak tylko żeby to było kilka stacji, bo stacja dokonuje pomiarów na konkretnym terenie, więc musimy mieć osobną na lewobrzeże i osobną na prawobrzeże. Natomiast mówię, że koszt obsługi, a później eksploatacji takiej stacji badawczej generuje naprawdę finansowo. Mamy od tego WIOŚ. WIOŚ ma obowiązek przeprowadzenia pomiarów. W tamtym roku były przeprowadzone metodą pasywną, czyli faktycznie nie na podstawie wyników obliczeń tylko były pobrane poprzez sączki zawieszone. Był badany poziom dwutlenku siarki i tlenku azotu. My zwrócimy się z prośbą, żeby też uwzględnić badanie i objąć nas monitoringiem, szczególnie prawobrzeże, no bo w przypadku lewobrzeża to nie ma żadnych przekroczeń, nie ma wątpliwości natomiast z prawobrzeżem zwrócimy się z takim pismem do WIOŚ. W starym budynku wyznaczonym na terenie Dąbrowskiego przy stacji zostały wyznaczone pomiary, ale wyszli z założenia, że nie ma żadnych przekroczeń i bezsensownym jest na Lewobrzeżu ustanowić taki punkt pomiarowy i zrezygnowano. Teraz na wniosek Prezydenta, który skierowany był do Wojewody, Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska w Szczecinie przeprowadziła trzymiesięczny monitoring. On był na Prawobrzeżu. Był badany pył PM 2,5 żeby ustalić, czy ma miejsce przekroczenie z jakiegokolwiek zapylenia. Na podstawie informacji uzyskanych od Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Szczecinie okazało się, że nie było żadnych przekroczeń, czyli pomiar był w grudniu, styczniu i lutym. Nie było przekroczeń przy zapyleniu i faktycznie skarg od mieszkańców nie było. Z tego prosty wniosek, należy we właściwy sposób przeładowywać materiał. | Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Leśnictwa Beata Tułodziecka-Terenda |
| 21. | Krzysztof Szpytko  | 30.03.2017 | - dot. przeładunku soi w Bungee, zwrócił uwagę, że OT Port przeładowuje zboże i nie ma problemów z pyleniem, jedynie w Bungee pojawia się problem pylenia  | To jest po tej informacji, która na jednym z portali się ukazała. Zdjęcia pokazujące w porze nocnej, jak w trakcie przeładunku, pylił port i tą kwestię poruszyło kilku z państwa. I proszę państwa, sytuacja jak państwo pamiętacie, dyskusja na ten temat miała miejsce również wcześniej. 22 października tutaj na tej sali było posiedzenie Komisji Gospodarki ale i pozostałych Komisji. Praktycznie cała Rada albo większość Radnych była obecna, kiedy dyskutowaliśmy o decyzji dotyczącej rozbudowy raczej rozszerzenia działalności Spółki OT Port o przeładunek zboża w porcie. Myśmy nie mieli żadnego wpływu na decyzję czy można czy nie można rozładowywać zboża. Myśmy tylko oczekiwali od inwestora, że przedłoży raport środowiskowy związany z tego typu przeładunkami. Jak państwo wiecie raport środowiskowy przygotowujemy. To jest trudny dokument, nie da się ukryć. To wymaga czasu, pieniędzy, wiele pracy, ale raport środowiskowy mówi w szczegółach już, czy działalność prowadzona, ta konkretna działalność będzie szkodziła środowisku. O wielu aspektach tam jest mowa i wiele aspektów trzeba wziąć pod uwagę, żeby taki raport przygotować i uzasadnić, że ta działalność nie szkodzi środowisku. Jak państwo pamiętacie, na tej sesji tylko w czwartek, mówiłem, że zostaliśmy zobowiązani do opracowania raportu środowiskowego, jak chcemy wybudować kilka pomostów w Łunowie. Budując przystań żeglarską musimy raport środowiskowy, bo możemy komuś tam zaszkodzić. Wiele takich inwestycji, które nie szkodzą, przynajmniej z naszego punktu widzenia, wymaga opracowania raportu. Tu państwo mnie przekonali, a przede wszystkim prezes OT Port, że przeładunek będzie absolutnie bezpieczny, czysty, bo to zboże a nie pasza i tak dalej i tak dalej. Ja stwierdziłem, jeżeli tak uważacie, to ja wycofuję się z tego zobowiązania Spółki do opracowania raportu. No i proszę państwa od tego czasu minęło kilka miesięcy, bo to było 22 listopada, dzisiaj mamy marzec i raptem pojawia się problem. Absolutnie jestem zdziwiony, że Radny, który ma największą wiedzę na ten temat twierdzi, że to Bungee pyli. To mówię były te słowa, patrzę na pana Radnego Szpytko, który wskazywał winnego, że Spółka Bungee, która ma tam swój magazyn zbożowy, czy paszowy pyli, zanieczyszcza środowisko. Prawda wygląda jednak inaczej. Firma Bungee ma magazyn, firma Bungee zamówiła paszę, czy podstawiła statek, żeby załadować na ten statek paszę czy zboże. Natomiast przeładunkiem, czyli obsługą tych dźwigów zajmuje się nie firma Bungee a OT Port. To na tych dźwigach są pracownicy OT Portu a nie Bungee, a przyczyną pylenia, to jest obsługa właśnie załadunku czy wyładunku paszy lub zboża. I chciałbym państwu przeczytać dokument, nie cały, niektóre fragmenty pisma, które skierował do OT Port Zachodniopomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. I tutaj jest napisane, że spółka na kontrolowanym terenie prowadzi działalność polegającą na przeładunku, magazynowaniu śruty sojowej, śruty rzepakowej i zboża, przy czym przeładunek prowadzi OT Port Świnoujście Spółka z o.o. z siedzibą przy ul. Bunkrowej na podstawie umowy o współpracy świadczeniu usług zawartej 10.04.2010 r. Czyli nie Bungee a OT Port. W dniu 6 maja dokonano oględzin terenu. W trakcie oględzin prowadzony był proces ładowania statku pszenicą. Okazuje się nie pasza tylko pszenica, czyli zboże. To o którym mówimy, że kolejne nabrzeże będzie do przeładunku zboża. Pomimo tego, że ładownia statku była prawie pusta unosiła się nad nią chmura pyłu. Ładownia nie była przykryta plandekami, pomimo tego, że zgodnie z art.4 pkt 16 umowy o współpracy i świadczeniu usług, PHŚ, obecnie OT Port zobowiązuje się zapewnić profesjonalną obsługę operatorską dźwigów, gwarantującą osiągnięcie rat przeładunkowych określonych w umowie przy równoczesnym ograniczeniu do technicznie możliwego do osiągnięcia minimum strat w przeładunkach towarów. Zgodnie z art. 4 pkt 16 umowy OT Port ma zapewnić, że funkcjonowanie dźwigu nie będzie powodować naruszenia norm sanitarnych ani ochrony środowiska. Problem polega na tym, że operator sypiąc ten ładunek, czyli paszę lub zboże, w tym przypadku zboże, może to zrobić zjeżdżając tym czerpakiem na wysokość od dna ładowni metr, półtora i wysypać. I wtedy obojętnie od tego jaka to będzie pasza, nie pyli, ale jeżeli sypie z wysokości 10 m. to pyli. Problem polega na tym, że jak sypie z jednego metra czy dwóch, to powstają takie kupki- tak nieładnie to brzmi- które trzeba potem rozplantować, czyli trzeba wprowadzić jakieś urządzenie, czy spychacz i rozplantować, co godzinę rozsypać to. Jak się sypie z 10m to się rozplanowuje samo, ale pyli i tu jest cały problem, o którym państwu sygnalizuję. Jak sypiemy z wysoka to rozładunek czy załadunek trwa szybciej też, czyli czas, bo tam jest czas bardzo znaczący. Płaci się za postój statku itd., ale ochrona środowiska niestety na tym cierpi. I tu mógłbym już zakończyć ten mój wywód. Oczywiście zgłosimy to do Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, bo tylko on może narzucić jakieś sankcje, ukarać, nie my, nie moje służby. Nie mamy tam nic do powiedzenia, ale zgłosimy tą sprawę. Natomiast - muszę to powiedzieć - gdyby tą interpelację zgłosił Radny Bartkowiak i jeszcze kilka osób z państwa to bym to przyjął, no jako, że my nie mamy wiedzy, ja też nie mam wiedzy, ale tą interpelację zgłosił Radny Szpytko, który jest pracownikiem, osobą odpowiedzialną za ochronę środowiska jest pan Radny i powiem tak - brak nadzoru ze strony OT Port nad techniką przeładunku powoduje zanieczyszczenia w porcie i będę rozmawiał po raz kolejny z panem prezesem, bo był przez wiele miesięcy spokój. To jest tylko kwestia podejścia do wykonywanych obowiązków. Po jakimś czasie zapomniano widocznie o tym posiedzeniu tutaj, zapomniano o ustaleniach, zapomniano o zobowiązaniach i wrócono do starych praktyk, które są bardzo szkodliwe i tu podzielam pogląd tych, którzy ten temat zgłaszali.  | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz |
| 22. | Jan Borowski  | 30.03.2017 | - dot. pylenia w porcie i ponownego przeprowadzenia tam pomiarów czystości powietrza i zapylenia  | To jest po tej informacji, która na jednym z portali się ukazała. Zdjęcia pokazujące w porze nocnej, jak w trakcie przeładunku, pylił port i tą kwestię poruszyło kilku z państwa. I proszę państwa, sytuacja jak państwo pamiętacie, dyskusja na ten temat miała miejsce również wcześniej. 22 października tutaj na tej sali było posiedzenie Komisji Gospodarki ale i pozostałych Komisji. Praktycznie cała Rada albo większość Radnych była obecna, kiedy dyskutowaliśmy o decyzji dotyczącej rozbudowy raczej rozszerzenia działalności Spółki OT Port o przeładunek zboża w porcie. Myśmy nie mieli żadnego wpływu na decyzję czy można czy nie można rozładowywać zboża. Myśmy tylko oczekiwali od inwestora, że przedłoży raport środowiskowy związany z tego typu przeładunkami. Jak państwo wiecie raport środowiskowy przygotowujemy. To jest trudny dokument, nie da się ukryć. To wymaga czasu, pieniędzy, wiele pracy, ale raport środowiskowy mówi w szczegółach już, czy działalność prowadzona, ta konkretna działalność będzie szkodziła środowisku. O wielu aspektach tam jest mowa i wiele aspektów trzeba wziąć pod uwagę, żeby taki raport przygotować i uzasadnić, że ta działalność nie szkodzi środowisku. Jak państwo pamiętacie, na tej sesji tylko w czwartek, mówiłem, że zostaliśmy zobowiązani do opracowania raportu środowiskowego, jak chcemy wybudować kilka pomostów w Łunowie. Budując przystań żeglarską musimy raport środowiskowy, bo możemy komuś tam zaszkodzić. Wiele takich inwestycji, które nie szkodzą, przynajmniej z naszego punktu widzenia, wymaga opracowania raportu. Tu państwo mnie przekonali, a przede wszystkim prezes OT Port, że przeładunek będzie absolutnie bezpieczny, czysty, bo to zboże a nie pasza i tak dalej i tak dalej. Ja stwierdziłem, jeżeli tak uważacie, to ja wycofuję się z tego zobowiązania Spółki do opracowania raportu. No i proszę państwa od tego czasu minęło kilka miesięcy, bo to było 22 listopada, dzisiaj mamy marzec i raptem pojawia się problem. Absolutnie jestem zdziwiony, że Radny, który ma największą wiedzę na ten temat twierdzi, że to Bungee pyli. To mówię były te słowa, patrzę na pana Radnego Szpytko, który wskazywał winnego, że Spółka Bungee, która ma tam swój magazyn zbożowy, czy paszowy pyli, zanieczyszcza środowisko. Prawda wygląda jednak inaczej. Firma Bungee ma magazyn, firma Bungee zamówiła paszę, czy podstawiła statek, żeby załadować na ten statek paszę czy zboże. Natomiast przeładunkiem, czyli obsługą tych dźwigów zajmuje się nie firma Bungee a OT Port. To na tych dźwigach są pracownicy OT Portu a nie Bungee, a przyczyną pylenia, to jest obsługa właśnie załadunku czy wyładunku paszy lub zboża. I chciałbym państwu przeczytać dokument, nie cały, niektóre fragmenty pisma, które skierował do OT Port Zachodniopomorski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. I tutaj jest napisane, że spółka na kontrolowanym terenie prowadzi działalność polegającą na przeładunku, magazynowaniu śruty sojowej, śruty rzepakowej i zboża, przy czym przeładunek prowadzi OT Port Świnoujście Spółka z o.o. z siedzibą przy ul. Bunkrowej na podstawie umowy o współpracy świadczeniu usług zawartej 10.04.2010 r. Czyli nie Bungee a OT Port. W dniu 6 maja dokonano oględzin terenu. W trakcie oględzin prowadzony był proces ładowania statku pszenicą. Okazuje się nie pasza tylko pszenica, czyli zboże. To o którym mówimy, że kolejne nabrzeże będzie do przeładunku zboża. Pomimo tego, że ładownia statku była prawie pusta unosiła się nad nią chmura pyłu. Ładownia nie była przykryta plandekami, pomimo tego, że zgodnie z art.4 pkt 16 umowy o współpracy i świadczeniu usług, PHŚ, obecnie OT Port zobowiązuje się zapewnić profesjonalną obsługę operatorską dźwigów, gwarantującą osiągnięcie rat przeładunkowych określonych w umowie przy równoczesnym ograniczeniu do technicznie możliwego do osiągnięcia minimum strat w przeładunkach towarów. Zgodnie z art. 4 pkt 16 umowy OT Port ma zapewnić, że funkcjonowanie dźwigu nie będzie powodować naruszenia norm sanitarnych ani ochrony środowiska. Problem polega na tym, że operator sypiąc ten ładunek, czyli paszę lub zboże, w tym przypadku zboże, może to zrobić zjeżdżając tym czerpakiem na wysokość od dna ładowni metr, półtora i wysypać. I wtedy obojętnie od tego jaka to będzie pasza, nie pyli, ale jeżeli sypie z wysokości 10 m. to pyli. Problem polega na tym, że jak sypie z jednego metra czy dwóch, to powstają takie kupki- tak nieładnie to brzmi- które trzeba potem rozplantować, czyli trzeba wprowadzić jakieś urządzenie, czy spychacz i rozplantować, co godzinę rozsypać to. Jak się sypie z 10m to się rozplanowuje samo, ale pyli i tu jest cały problem, o którym państwu sygnalizuję. Jak sypiemy z wysoka to rozładunek czy załadunek trwa szybciej też, czyli czas, bo tam jest czas bardzo znaczący. Płaci się za postój statku itd., ale ochrona środowiska niestety na tym cierpi. I tu mógłbym już zakończyć ten mój wywód. Oczywiście zgłosimy to do Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, bo tylko on może narzucić jakieś sankcje, ukarać, nie my, nie moje służby. Nie mamy tam nic do powiedzenia, ale zgłosimy tą sprawę. Natomiast - muszę to powiedzieć - gdyby tą interpelację zgłosił Radny Bartkowiak i jeszcze kilka osób z państwa to bym to przyjął, no jako, że my nie mamy wiedzy, ja też nie mam wiedzy, ale tą interpelację zgłosił Radny Szpytko, który jest pracownikiem, osobą odpowiedzialną za ochronę środowiska jest pan Radny i powiem tak - brak nadzoru ze strony OT Port nad techniką przeładunku powoduje zanieczyszczenia w porcie i będę rozmawiał po raz kolejny z panem prezesem, bo był przez wiele miesięcy spokój. To jest tylko kwestia podejścia do wykonywanych obowiązków. Po jakimś czasie zapomniano widocznie o tym posiedzeniu tutaj, zapomniano o ustaleniach, zapomniano o zobowiązaniach i wrócono do starych praktyk, które są bardzo szkodliwe i tu podzielam pogląd tych, którzy ten temat zgłaszali.  | Prezydent Miasta Janusz Żmurkiewicz  |

Sporządziła:

Lizabetta Zasadzińska-Reich